

Wspomnienie o mgr. inż. Henryku Baksalerskim

Воспоминание о магистре инженере Генрику Баксалерском

Henryk Buksalerski, M.Sc. Eng. — Obituary



2 marca 1982 r. zmarł nagle mgr inż. Henryk Baksalerski, emerytowany Dyrektor Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Łodzi, zasłużony pracownik Lasów Państwowych, członek Ruchu Oporu, gorący patriota i ofiarny działacz społeczny.

H. Baksalerski urodził się 11 I 1922 r. w Gustrzynie, woj. włocławskie. Po ukończeniu Gimnazjum i Liceum Ziemi Kujawskiej we Włocławku, rozpoczął w 1939 r. pracę zawodową jako praktykant w Nadleśnictwie Wola Grzymalina w byłym pow. Piotrków Trybunalski. W nadleśnictwie tym pracował do 1945 r. na stanowisku sekretarza nadleśnictwa i leśniczego.

W latach 1945—1948 odbył studia leśne na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego.

Po ukończeniu studiów podjął 1 X 1948 r. pracę w OZLP w Łodzi i pozostał wierny temu Zarządowi do końca swoich dni.

Pracując na stanowiskach: adiunkta leśnego w Nadleśnictwie Herby przez okres 2 lat, nadleśniczego Nadleśnictw Kluki i Kutno przez okres 12 lat, kierownika technicznego, a następnie dyrektora Łowickiego Regionu Lasów Państwowych przez okres 5 lat, naczelnika Wydziału Zagospodarowania Lasu OZLP w Łodzi przez okres 2 lat, I zastępcy dyrektora OZLP w Łodzi przez okres 4 lat, dyrektora OZLP w Łodzi przez okres 6 lat wniósł olbrzymi wkład w dorobek i osiągnięcia gospodarki leśnej w środkowej Polsce.

H. Baksalerski był również oddanym działaczem społecznym. Przez wiele lat piastował funkcję zastępcy, a następnie Przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Zadrzewieniowej FPN w Łodzi, przyczyniając się m.in. do założenia dużej ilości zadrzewień, zwłaszcza w byłym powiecie kutnowskim, bardzo ubogim w lasy. Duże zasługi położył przy budowie Zbiornika Sulejowskiego dostarczającego wodę dla aglomeracji Łódzkiej oraz opracowaniu i wdrażeniu zasad ograniczających negatywny wpływ na środowisko Zagłębia Bełchatowskiego. Przez kilkanaście lat (1964—1981) piastował kierownicze stanowiska w Wojewódzkiej Radzie Łowiec-

kiej, odgrywał więc wiodącą rolę również w zakresie gospodarki łowieckiej na terenie kilku województw środkowej Polski.

H. Baksalerski był nie tylko oddanym i zamiłowanym leśnikiem-hodowcą. Jego horyzonty myślenia i zainteresowania sięgały znacznie dalej, a w zakresie zagadnień dotyczących przyrody i środowiska nic nie było mu obce, zawsze był gorliwym i nieustępliwym rzecznikiem ochrony przyrody. Brał aktywny udział w pracach niezliczonej ilości komisji i zespołów powoływanych do rozwiązywania problematyki gospodarki leśnej i łowieckiej, ochrony przyrody i środowiska, właściwego zagospodarowania i wykorzystywania zasobów przyrody. Współuczestniczył w badaniach naukowych, był autorem wielu opracowań i ekspertyz.

W okresie wojny był uczestnikiem Ruchu Oporu. Działając w związku od maja 1940 r. do końca wojny pod pseudonimem „Wrzos” zebrał wiele informacji i materiałów dotyczących ruchu wojsk niemieckich, siły i wyposażenia posterunków granicznych, planowanej przez okupanta akcji wysiedleńczej itp.

Za swój wysiłek poniesiony dla lasów polskich i kraju, za pracę zawodową i społeczną mgr inż. H. Baksalerski otrzymał liczne odznaczenia: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi, Złotą Odznakę Honorową Ligi Ochrony Przyrody, Złoty i Srebrny Medal za zasługi dla łowiectwa, Srebrny Medal za zasługi dla pożarnictwa, Brązowy Medal za zasługi dla obronności kraju, Odznakę Tysiąclecia Państwa Polskiego, Medal XXX-lecia PRL, Odznakę — zasłużony dla Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, Brązową Odznakę za zasługi dla obrony porządku publicznego, Honorową Odznakę Województwa Łódzkiego, Złotą Odznakę PTL.

Odszedł od nas człowiek niezwykle, mogący być symbolem i wzorem dobrego obywatela i leśnika. Człowiek szlachetnego charakteru, wybitny fachowiec i specjalista, znany powszechnie z wysokiej kultury życia i obcowania z ludźmi. Te cechy charakteru zjednały mu wielu przyjaciół i budziły szacunek niemal od pierwszego zetknięcia.

Żegnamy Go z głębokim żalem i przekonaniem, że pamięć o tym niezwykle wybitnym leśniku pozostanie wśród nas żywa na długie lata, a przykład jaki nam pozostawił będzie potęgował nasze siły do pracy dla dobra polskich lasów.

Feliks Pardus